

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 46.

Kraków, czwartek 25 lutego 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 65P

## Nieprowadzenia w Tunisie dyskredytują Anglosasów.

### Kłopotliwa sytuacja wobec ZSRR.

Kraków, 24 lutego. Ostatnie wydarzenia na froncie Tunisu, a mianowicie posunięcie się wojsk osi w kierunku zachodnim, jak również duży sukces na morzu, odniesiony przeciwko konwojowi anglo-amerykańskiemu na morzu Śródziemnym, który spowodował zatopienie 103.000 brt., znowu na dłuższą chwilę wywołały w opinii angielskiej debaty niepozbawione troski.

Front Tunisu uważany jest przez aliantów za odcinek, który ma w pewnym stopniu odciążać front wschodni i utrzymać wobec mocarstw osi stałe niebezpieczeństwo inwazji.

Sprawa tego frontu jest jednak dosyć skomplikowana: z jednej strony chodzi o jego efektywne znaczenie w tej wojnie, z drugiej jednak ma być pewnego rodzaju legitymacją wobec czerwonego sojusznika, że alianci anglosasów również dokładają starań, aby tę wojnę zwycięsko zakończyć. Każde jednak niepowodzenie na tym froncie odbija się więc na sytuacji podwójnie: uciążliwie mocarstwom osi działania w Afryce, a pozatem dyskredytuje Anglosasów w Moskwie, powodując nieprzyjemne zgrzyty i podkopując ich opinie w oczach Kremlu. Są to skutki niezwykle przykre, zwłaszcza w chwili, kiedy prasa angielska, licząc z reprezentantami angielskiego rządu i społeczeństwa obchodziła uroczystość 25-letniego istnienia czerwonej armii.

Jedno z pism angielskich pisze następująco: „Każdy stracony dzień oznacza dla aliantów wielkie niebezpieczeństwo, gdyż trzeba się z tem poważnie liczyć, iż siła ofensywna Sowietów może osłabnąć, zanim dojdzie do inwazji w Europie”.

„Każdy stracony dzień oznacza dla aliantów wielkie niebezpieczeństwo, gdyż trzeba się z tem poważnie liczyć, iż siła ofensywna Sowietów może osłabnąć, zanim dojdzie do inwazji w Europie”.

Tym dziennik, a mianowicie „Evening Standard”, wyraża się, że uzyskanie sukcesy w Tunisie nie posiadają już tylko lokalnego znaczenia, lecz mogą wpłynąć na całokształt frontu. — Przypuszczają, że celem afrykańskiego korpusu mocarstw osi nie jest zdobycie Tebesy, lecz poprostu oskrzydlenie brytyjskiej armii.

O ile w początkach okupacji Afryki przez państwa alianckie przypuszczano w Londynie i Waszyngtonie, że znajdujące się tam armie będą się mogły zaopatrywać w potrzebny sprzęt wojenny oraz mniej więcej we własnym zakresie, a przynajmniej, że nie będzie potrzeby do ich zaopatrzenia zbyt częstych „przesyłek” z za morza, o tyle okazało się później, że dosyłanie tego sprzętu w dużych ilościach jest konieczno-

### Sukcesy niemieckiego lotnictwa na froncie tunetańskim.

Berlin, 24 lutego. Szybkie niemieckie samoloty bojowe przypuściły w dniu 22 lutego ataki na ruch komunikacyjny aliantów, odbywający się na kolejach i szosach wyżyny środkowo-tunetańskiej.

Tory kolejowe zostały celnicami bombami wyrwane z nasympów, a budynki kolejowe i maszynownie ciężko uszkodzone. Niemieckie samoloty bojowe w locie żużonym zrzucały bomby rozpryskowe i wybuchające na linie kolejowe alianckie, posuwające się ku frontowi od zachodu. Rozbito kilka samochodów cysternowych, a rozlewające się materiały pędne przetrzuciły ogień na liczne dalsze pojazdy mechaniczne. Ogółem ofiarą tych ataków padło 50 samochodów.

Również samoloty nurkowe obrzuciły bombami w godzinach przedpołudniowych podażę alianckie kursujące na tym terenie. Złe warunki atmosferyczne, jakie zapanały w godzinach popołudniowych, przerwały jednak te skuteczne ataki powietrzne.

Ataki samolotów nurkowych typu „Ju 87”, dokonane na froncie północno-tunetańskim, spowodowały zniszczenie kilku pozycji artyleryjskich i obsługi. Samoloty myśliwskie, ubezpieczające ataki maszyn niemieckich, wzniciły na tym obszarze w czasie ataków żużonych na maszerujące kolumny alianckie pożary 11-tu samochodów ciężarowych.

ścią. Na tym odcinku zachodzi znowu zagadnienie łodzi podwodnych, które w przeciągu ostatnich kilku miesięcy dokonały wielkich spustoszeń. Niejednokrotnie już podkreślano sprawę łodzi podwodnych, jako palący problem, na który dotychczas nie znaleziono żadnego środka.

## Prasa amerykańska o sytuacji w Tunisie.

Genewa, 24 lutego. Na temat sytuacji w Tunisie pisze „New York Times”: Nie można przymykać oczu wobec faktu, że Niemcy osiągnęli zwycięstwo w Tunisie, które jeśli nie nastąpi niebawem zmiana sytuacji, może nabyć poważnego znaczenia dla ogólnej niemieckiej, a także i dla naszej strategii wojskowej i politycznej.

Według nadeszłych tu ostatnio wiadomości, wojska niemiecko-włoskie kontynuują ofensywę. Informacje z frontu potwierdzają to w zupełności, iż wojska osi były w stanie umocnić swe pozycje w Tunetani. Wynikiem tego jest fakt, iż narazie nie może być mowy o jakiegokolwiek inwazji w Europie zachodniej, która w związku z tem może się opóźnić o tygodnie, a może nawet i miesiące.

Dziennik zapytuje, w jaki sposób mogło dojść do tego, kiedy dla ustalenia się sytuacji było trzy miesiące czasu? Na to pytanie dziennik udziela z miejsca odpowiedzi, pisząc, że należy to w części przypisać politycznym kłótniom na temat zmyślo-nych spornych kwestyj. Należy ponadto uwzględnić okoliczność, mianowicie, że

Jeśli front w Tunisie sprawia Anglosom dużo kłopotu w zakresie militarnym, to jest on również ważnym czynnikiem psychologicznym, powodującym zmniejszenie zaufania do własnych poczynań, a po- zatem stawiającym Amerykę i Anglię w trudnem położeniu wobec Sowietów.

wojska Stanów Zjednoczonych muszą jeszcze nabrać doświadczenia bojowego.

Brak takiego doświadczenia można wyrównać jedynie olbrzymią przewagą zarówno w materiale ludzkim, jak i w uzbrojeniu.

W dalszym ciągu „New York Times” pisze, że general Sommerwell, który powrócił właśnie z podróży wizytującej wszystkie odcinki frontu, na zadane mu pytanie, czy zwiększone zostaną dostawy dla Tunisu, odpowiedział krótko: „Muszą być” i to w ten sposób została uregulowana całość zagadnień, związanych z rozdziałem naszego materiału wojennego. W początkowym stadium tej wielkiej, niemal że cały świat opasującej wojny, głównym celem pomocy Stanów Zjednoczonych, udzielanej Wielkiej Brytanii, Związkowi Sowietów, Chinom Czongkingu i innym krajom, polegał na utrzymaniu tychże przy życiu. Musi on być nadal naszym zasadniczym celem. Wynikające stąd uwagi posiadają olbrzymie znaczenie w odniesieniu do Czongkingu, który bez względu na koszty musi być w stanie kontynuowania działań wojennych.

## Nowa serja katastrof lotniczych.

Komunikacyjny samolot Clipper runął do rzeki Tajo. — Wśród rannych ambasador Stanów Zjednoczonych w Turcji. — Amerykański samolot wielkiego typu zginął bez śladu.

Madryt, 24 lutego. Według informacji z Lizbony, w ub. poniedziałek popołudniu wydarzyła się katastrofa amerykańskiego samolotu komunikacyjnego typu „Clipper”, stanowiącego własność „Panamerican Airways”.

Na chwilę przed lądowaniem samolot ten, przybywający ze Stanów Zjednoczonych, wskutek uszkodzenia silnika runął do rzeki Tajo. W samolocie znajdowało się 27 podróżnych oraz 12 osób, stanowiących załogę. Dotąd zdołano wydobyć zwłoki czterech osób, tudzież 15 ciężko rannych. Akcja ratunkowa trwa nadal.

Lizbona, 24 lutego. W związku z katastrofą północno-amerykańskiego samolotu typu „Clipper”, który spadł do rzeki Tajo, donoszą, że wśród rannych, przewiezionych do szpitala, znajduje się również ambasador Stanów Zjednoczonych w Turcji, Philipps.

Sztokholm, 24 lutego. Ministerstwo wojny w Waszyngtonie, według doniesienia Reutera, podaje do wiadomości, że zginęło 12 członków lotnictwa północno-amerykańskiego oraz 12 lotników brytyjskich. Osoby te zginęły bez śladu wraz z samolotem transportowym wojsk lądowych nad południową częścią Atlantyku.

## Straty marynarki Stanów Zjednoczonych.

Lizbona, 24 lutego. Według doniesienia z Waszyngtonu, ministerstwo marynarki podało obecnie do wiadomości fakt dalszych 218 strat w marynarce wojennej Stanów Zjednoczonych, w korpusie żołnierzy marynarki i ochronie wybrzeży.

Lista obejmuje 34 zabitych, 132 rannych i 52 zaginionych. W ten sposób ogólna cyfra strat, do jakich przyznano się od ataku na Pearl Harbour, podniosła się do 23.432. Nowa lista strat załóg statków handlowych w okresie od 22 grudnia do 31 stycznia wymienia 18 i 388 zaginionych. Straty od chwili przystąpienia do wojny wynoszą 3.617 marynarzy. Ponadto ministerstwo wojny podało do wiadomości dalszą listę żołnierzy Stanów Zjednoczonych w liczbie 540, którzy w ostatnim czasie zostali ranni za oceanem. Według oficjalnych danych statystycznych łączne straty sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych od początku wojny aż do rozpoczę-

cia walk na terenie Tunisu wynoszą 75.198 osób wojskowych.

### 2 transportowce USA zginęły.

Sztokholm, 24 lutego. Ministerstwo marynarki w Waszyngtonie komunikuje, że dwa dawne parowce pasażerskie Stanów Zjednoczonych, oddane do służby jako transportowce, uległy zatopieniu na północnym Atlantyku. Liczba ofiar w ludziach jest bardzo znaczna. Ponad 800 osób albo poniosło śmierć albo zaginęło.

### Angielskie głosy w sprawie uwolnienia Gandhiego.

Sztokholm, 24 lutego. W poniedziałkowym swem wydaniu „Manchester Guardian” apeluje do rząd brytyjskiego o uwolnienie Gandhiego, będąc zdania, że następstwa śmierci Gandhiego byłoby niezwykle trudno zniwelować.

## Sowieckie „bataljony karne”.

Kraków, 24 lutego. W sowieckich sprawozdaniach wojennych mówi się ostatnio coraz częściej o tak zwanych bataljonach karnych, które wysła się do najbardziej groźnych ataków. O istnieniu tego rodzaju „bataljonów karnych”, których nie ma w innych armjach, świadczy swoisty porządek, występujący w armji sowieckiej.

Czerwona armja była w swoim czasie wykładnikiem triumfu rewolucji światowej i miała charakter wybitnie polityczny. To też w armji tej dopuszczalne były możliwości, uważane w innych armjach za wykluczone. Znamionnym szczególnie było stanowisko politycznych komisarzy, którzy w ciągu 24 lat grasowali w armji sowieckiej. Na tych samych podstawach powołano do życia istniejące bataljony karnych. Poniżej zamieszczamy wyciąg z „postanowień o bataljonach karnych armji”, podpisanych przez zastępcę ludowego komisarza dla spraw obrony, marszałka Zukowa.

„Bataljony karne” dają żołnierzom i komendantom skazanym za przekroczenia dyscyplinarne okazje do naprawienia winy w drodze cjiary krwi lub samozapartej walki z nieprzyjacielem na najbardziej niebezpiecznych odcinkach frontu. W paragrafie 9 podano sposoby wezwania żołnierzy i komendantów do bataljonów karnych, w których mają oni ponieść „krwawą ofiarę” za Stalina:

„Żołnierze i komendanci będą przydzielani rozkazem pułkowym lub dywizyjnym do bataljonów karnych na okres od 1—3 miesięcy”. Z powyższego wynika, że komendant pułku ma prawo przenosić żołnierzy lub komendantów do bataljonów karnych za najdrobniejsze przewinienia dyscyplinarne bez uprzedniego postępowania sądowego lub śledczego. Wskutek tego zarządzania izolowano wszelką samowolę. Taką samowolę panuje również w bataljonach karnych. Paragraf 13 wspomnianych postanowień przewiduje, co następuje:

„Sztab polityczny oraz dowództwo bataljonu karnego są uprawnione do zastosowania wszelkich metod karnych aż do kary rozstrzelania na miejscu bez dochodzeń sądowych”.

W ten sposób stara się kierownictwo armji sowieckiej o wzmocnienie jej szeregów drogą terroru, który rzecz prosta; może mieć zastosowanie jedynie w armji bolszewickiej. Istniejąca „karnych bataljonów” jest znamieną dla całości systemu bolszewickiego.

### Labour Party a komuniści.

Sztokholm, 24 lutego. Uchwała Labour Party w sprawie odrzucenia wniosku komunistycznego o przyjęcie do Labour Party nie jest uważana jeszcze jako ostateczna.

Uchwała ta ma być przedstawiona na dorocznej sesji partyjnej, która zbiera się w okresie Zielonych Świąt. Jeden z korespondentów szwedzkich donosi z Londynu, jakoby należało się liczyć z możliwością wypowiedzenia się wielu organizacji Labour Party za przyjęciem komunistów, wobec czego można przypuszczać, że na sesji czerwcowej dojdzie do gwałtownej dyskusji.

### Turcja pod znakiem wyborów.

Stambuł, 24 lutego. Według obwieszczenia tureckiego ministra spraw zagranicznych, drugie wybory do wielkiego zgromadzenia narodowego odbędą się w niedzielę dnia 28 br.

### Turecki budżet państwowy.

Stambuł, 24 lutego. Nowy turecki budżet państwowy na rok 1943/44 ma — jak slychać — opiewać na około 450 milionów funtów tureckich. Oznacza to zwyżkę w porównaniu z rokiem ubiegłym o 55 milionów funtów tureckich.

### Hiszpańsko-portugalski układ handlowy.

Madryt, 24 lutego. W ub. poniedziałek została podpisana w Madrycie nowa umowa handlowa hiszpańsko-portugalska oraz umowa płatnicza.

Akt ten podpisał w imieniu Hiszpanji minister spraw zagranicznych general hr. Jordana, zaś w imieniu Portugalji ambasador portugalski Hiszpanji. Umowa ta przewiduje obustronna wymianę towarowa na sumę 240 milionów escudo, tj. dwukrotnie wyższą kwotę, przewidzianą w roku ubiegłym, zaś pięciokrotną od chwili zakończenia wojny domowej.

### Powszechny obowiązek pracy w Norwegji.

Oslo, 24 lutego. Na pewnym zebraniu publicznym w Oslo premier norweski Quisling zapowiedział wprowadzenie ustawy o powszechnym obowiązku pracy.

## Głosy zagranicy o walkach w Tunisie.

Sztokholm, 24 lutego. Jak wynika z doniesień londyńskich, fakt nieoczekiwanego rozwoju walk na terenie Tunisu wywołał wśród angielskiej opinii publicznej rozczarowanie, do czego przyczynia się okoliczność, że według ogólnej opinii, straty wojsk amerykańskich są znacznie większe, niżby to należało przypuszczać na podstawie odpowiednich komunikatów.

Radio londyńskie omawia następstwa tego rodzaju wypadków i ocenia ich znaczenie, wyliczając następujące okoliczności:

1) Wojska aljańskie straciły jedną kolejową w Tunisie, przebiegającą z północy na południe i służącą dla dowozu do części frontu, obsadzonej przez wojska amerykańskie w środkowym Tunisie.

2) Bombardowania w większym stylu w rejonie pomiędzy Sfax i Bizertą stały się niezmiernie utrudnione wskutek wycofania się z kilku lotnisk, bez których tego rodzaju zadania są prawie niewykonalne.

3) Pomiedzy 8-mą armją, maszerującą od strony południowo-wschodniej a wojskami aliantów pod dowództwem Eisenhowera powstał stosunkowo szeroki klin.

4) Możliwość dowozu posiłków została ograniczona i tem tłumaczą się straty amerykańskie w materiale wojennym.

Inne doniesienia angielskiej służby informacyjnej mówią już wprost o niedocenieniu siły bojowej wojsk osi w głównej kwaterze armii Stanów Zjednoczonych. Przypuszczenie, iż będzie się miało do czynienia z formacjami zmierzonymi do walki, nie sprawdziły się, ponieważ naczne fakty udowodniły, iż wojska osi dysponują dobrem uzbrojeniem i zaopatrzeniem.

Dziennik szwedzki „Göteborg Morgenposten“ w swym artykule wstępny nazywa pierwsze starcie między wojskami Stanów Zjednoczonych a oddziałami osi faktem sensacyjnym, ponieważ Niemcom udało się wyprzeć północnych Amerykanów z ich pozycji.

Wreszcie bostońska służba informacyjna w swym raporcie nastrojowym z właściwą Amerykanom skłonnością do bi'ansowania, wygłasza następującą tezę:

„Nasi chłopcy muszą obecnie pomaszerować ku zachodowi w kierunku na Nowy Jork, zamiast iść naprzód na wschód w kierunku na Tunis“.

### Generał-major Pezzi zginął.

Rzym, 24 lutego. Naczelny dowódca włoskich sił zbrojnych na wschodnim froncie, generał brygady Enrico Pezzi, nie powrócił z lotu operacyjnego na froncie wschodnim.

\*

Generał-major Enrico Pezzi liczył 46-ty rok życia. Po wojnie światowej, w której brał udział jako podporucznik artylerii, został obserwatorem lotnikiem. W roku 1936 uczestniczył w kampanji etiopskiej, a w stopniu pułkownika brał udział w roku 1938 w hiszpańskiej wojnie domowej. W pierwszym okresie obecnej wojny Pezzi dowodził formacją samolotów bojowych, operujących na morzu Śródziemnym, potem po swym mianowaniu na generała-majora przeszedł w lutym 1942 r. na front wschodni jako dowódca włoskich powietrznych sił zbrojnych na terenie Rosji sowieckiej. Generał-major Pezzi był odznaczony wielu wysokimi orderami włoskimi i zagranicznymi.

### Ostatni lot generała-majora Pezzi.

Rzym, 24 lutego. Naczelny dowódca włoskich sił zbrojnych na froncie wschodnim, generał-major Pezzi, który nie powrócił z lotu przeciw nieprzyjacielowi, zginął — jak donosi prasa włoska — w czasie ofiarnej służby, ratując swych towarzyszy, znajdujących się w niebezpieczeństwie.

Przybrałszy sobie na pokład kilku towarzyszy, wśród nich znanego włoskiego lekarza, generał-major Pezzi wystartował na samolocie, celem niesienia pomocy jednemu z gniazd oporu, okrażonemu przez bolszewików. Podobnie jak w kilku poprzednich wypadkach, w których również chodziło o dostarczenie okrażonemu kolegom z formacji ziemnych środków żywności i materiałów, oraz o odtransportowanie rannych, także i ten lot generała-majora Pezzi zastrzegł sobie dla siebie. Z lotu tego generał Pezzi już nie miał powrócić. Wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku.

### Czerwoni Hiszpanie w legji cudzoziemskiej.

Rzym, 24 lutego. Dziennik „Messagero“ dowiaduje się z Tangeru, że zwolnieni przez Amerykanów z obozów koncentracyjnych w Marokku i Algierze czerwoni żołnierze b. komunistycznych wojsk z okresu hiszpańskiej wojny domowej, będą musieli wstąpić do legji cudzoziemskiej, względnie będą przeznaczeni do służby w oddziałach robotniczych. Francuscy komuniści, tudzież milicjanci z okresu hiszpańskiej wojny domowej będą wcielani do formacji Giraud'a.

### Nowy minister spraw zagranicy Urugwaju.

Sztokholm, 24 lutego. Juan Jose Amata-ga, wybrany prezydentem republiki Urugwaju, który obejmie swój urząd w dniu 1 marca — jak donosi Reuter z Montevideo — zaproponował stanowisko ministra spraw zagranicznych b. prezydentowi Ser-rato, który je przyjął.

## Zniszczenie sowieckich oddziałów między Dońcem a Dnieprem.

Liczne czołgi zdobyte lub unieszkodliwione.

Berlin, 24 lutego. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 23 lutego:

W wielkiej bitwie zimowej w południowej części frontu wschodniego, szeroko zakrojone cele nieprzyjaciela spełzły na niczym. Ponieważ nie udało mu się przełamać frontu wojsk niemieckich, potężnie umocnionego na wschodnim krańcu donieckiego rejonu przemysłowego, próbował on, sięgając od północnego zachodu ująć go z tyłu. Dywizje sowieckie, które w ten sposób przedostały się poza nasz front nad rzeką Mius, w międzyczasie zniszczone, albo rozproszone. To samo spotkało te formacje sowieckie, które zapuściły się jeszcze dalej i które odpedzono z okolicy na południe od Charkowa w kierunku Dniepru. Los, który one miały zgotować armjom niemieckim, osiągnął właśnie te formacje. Odcięte od swych połączeń i otoczone ze wszystkich stron przez nasze dywizje, uległy rozpryce, albo zniszczeniu. Poslane w ich ślad rezerwy wydzielone lotnictwo, które zmierzdżyło je w toku bezustannych ataków lotniczych na gęsto stłoczone kolumny.

Ponieważ warunki atmosferyczne, które już teraz przechodzą od zamieci śnieżnych do odwilży, wykluczają na dłuższy czas operacje w wielkim stylu, nieprzyjaciel przesuwając swe wysiłki coraz bardziej w rejon na północ od Charkowa oraz ku środkowej i północnej części frontu wschodniego.

Wczoraj atakował nieprzyjaciel w kilku miejscach przy użyciu znaczniejszych sił przyczółek mostowy rzeki Kubań. Wszystkie ataki odparto w zaciętych walkach, zadając bolszewikom straty.

W rejonie Dońca powtarzali bolszewicy przy użyciu kilku dywizji próbę przełama-

nia się. Odrzucono ich ponownie w toku ciężkich i zmiennych walk.

W rejonie pomiędzy Dońcem i Dnieprem formacje czołgów i piechoty armji lądowej oraz oddziały SS, wybitnie wspierane przez samoloty nurkowe i bojowe atakowały w dalszym ciągu koncentrycznie nieprzyjaciela i zniszczyły silne sowieckie grupy bojowe.

W rejonie na zachód od Charkowa i Kurska oraz na południe od Orła toczą się dalej zażarte walki. Na północny wschód i na północ od Orła nieprzyjaciel atakował na szerokim froncie przy silnym wsparciu czołgów, artylerji oraz samolotów bojowych. Ataki załamały się o zacięty opór niemieckiej piechoty i zmotywowanej dywizji. 55 zniszczonych czołgów sowieckich zaległo przed naszymi pozycjami.

Na froncie Wołchowa załamał się atak nieprzyjacielski, prowadzony na pewną pozycję przyczółka mostowego.

Na południe od jeziora Ładoga walki znów odżyły. Bolszewicy na pewnym odcinku atakowali przy użyciu zmasowanych sił, zostali jednak krwawo odpartci, przyczem stracili 47 czołgów.

W Afryce północnej nieprzyjaciel przy użyciu nowościgniętych formacji próbował odzyskać zdobycie w poprzednich dniach panujące nad okolicą pozycje. Odparto go, zadając mu znaczne straty. Zniszczono liczne czołgi. Liczby zdobyczy i jeńców w dalszym ciągu wydatnie wzrosły. Lotnictwo niemieckie przeprowadziło niszczące ataki na pewną nieprzyjacielską bazę zaopatrzeniową na wyżynie algierskiej oraz na pozycje przygotowawcze na zachód od Tunisu. Podczas nocy skutecznie zwalczano bombami obiekty wojskowe portu Trypolia.

## Pomiedzy Wołchowem a jeziorem Ładoga

Berlin, 24 lutego. Wśród nieprzebranych lasów i bagien pomiędzy rzeką Wołchow i jeziorem Ładoga oraz koło Leningradu wojska niemieckie zahamowały szaleńcze ataki bolszewików, trwające bez przerwy od 12 stycznia.

Od czterech dni zażarte wypadki bolszewików osłabły do rozmiarów lokalnych walk, przyczem bolszewicy czynią wysiłki, celem zapelnienia dotkliwych luk w swych dywizjach wypadowych pospiesznie ściąganiem rezerwami. Od początku operacji na tym terenie, straty atakujących były tak ciężkie, że bolszewicy w regularnych odstępach dwudniowych byli zmuszeni rzucić do bezskutecznej walki wciąż nowe formacje.

Wskutek tego dotychczas przed pozycja-

mi niemieckimi wykrywawły się cztery sowieckie dywizje strzelców, trzy brygady, w tem jedna rekrutująca się z wieźniów kryminalnych, oraz dwie brygady pancerne.

Z ogólnej liczby 80—100 czołgów, rzuconych w punkty ciężkości ataku na odcinku bojowym szerokości zaledwie 2 km., walczący w tym terenie strzelcy przeciwpancerni i artylerja przeciwlotnicza jedynie tylko do 21 lutego zniszczyły przeszło 50. Wśród zmiądzonych formacji sowieckich znajduje się m. in. jeden batalion, noszący nazwę „batalionu automatów“. Jest on wyposażony szczególnie silnie w automatyczną broń szybkostrzelną. Ponadto zniszczono dwa bataliony nareziarzy.

Taki sam charakter przybrały walki pod Leningradem.

## Znaczenie zajęcia Kwangczau przez Japończyków.

Tokio, 24 lutego. W związku z doniesieniem głównej kwatery cesarskiej o zajęciu koncesji francuskiej Kwangczau, dziennik „Asahi Szimbun“ donosi dalsze szczegóły.

Według tych informacji

japońskie siły zbrojne w dniu 16 lutego złamały na półwyspie Leiczau gwałtowny opór wojsk Czungkingu.

Dalsze posunięcie i wkroczenie do koncepcji francuskiej nastąpiło na zasadzie porozumienia pomiędzy rządami japońskim i francuskim w myśl postanowień układu o wspólnej obronie francuskich Indochin. Półwysp Eli Leiczau był wciąż jeszcze używany przez Czungking, jako ostatnia pozostała mu baza zaopatrzeniowa, a wojska chińskie zamierzały objąć cały półwysp łącznie z koncesją francuską, co spowodowałoby zagrożenie połączeń japońskich z południowymi obszarami. Półwysp posiada dwa lotniska, z których wraze objęcia ich w posiadanie przez siły nieprzyjacielskie można by paraliżować żegluga japońska. Tego rodzaju zamierzenia zostały obecnie unieszkodliwione, a obecnie można spodziewać się poważnych następstw tej operacji dla Czungkingu.

### Łódź podwodna „Argonaut“ zatopili Japończycy.

Tokio, 24 lutego. Jak donoszą z Honolulu drogą na Lizbonę, naczelny dowódca broni południowej Stanów Zjednoczonych na południowym Pacyfiku oświadczył, że największa łódź podwodna Stanów Zjednoczonych „Argonaut“, o której stracił Waszyngton przedwczoraj zakomunikował, została zniszczona przed około miesiącem koło wyspy Nowa Pomerania bombami podwodnymi przez japoński kontrtorpedowiec.

### Dalsze sukcesy japońskie w Chinach.

Szanghaj, 24 lutego. Wojska japońskie, operujące przeciwko trzeciej dywizji komunistycznej nowej czwartej armji w pół-

Czungkingu, gdzie rozproszyły zgrupowania wojsk czungkingińskich i atakowały arterje komunikacyjne oraz lodzie wojskowe.

Ponadto obrzucono bombami wojska, znajdujące się u północnych wybrzeży zatoki Kwangczau. Samoloty japońskie zbombardowały również koncentrację wojsk, które przeprowadzono u ujścia rzeki Kiuszau u północno-zachodnich wybrzeży półwyspu Leitszau, jak również inne obiekty w zatoce Tonkiang. W ciągu zaledwie 5-ciu dni wojska japońskie poprzez gęsty las dziewięć przebyły przestrzeń 150 km, zajmując m. in. twierdzę Leitszau.

### Atak japońskiego lotnictwa na Nowe Hebrydy.

Tokio, 24 lutego. Cesarska kwatera główna zakomunikowała we wtorek, co następuje:

Lotnictwo japońskiej marynarki po długim i uciążliwym locie w dniu 21 bm, zaatakowało wojskowe obiekty na terenie Espirito Santo na Nowych Hebrydach. Przy tej okazji zatopiono nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, drugi zaś stanął w ogniu. Ponadto zdemolowano urządzenia wojskowe.

Wszystkie japońskie samoloty w nieszkodzonym stanie powróciły do swych baz.

### Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 24 lutego. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na terenie Tunisu odrzucono kontrataki nieprzyjacielskie na pozycje, utworzone przez wojska osi. W walce powietrznej ponad Tunisem i kanałem Sycylijskim zestrzelono pięć samolotów.

W toku walk z ostatnich czterech dni wzięto 845 jeńców, zniszczono 66 czołgów, 74 samochody pancerne i 58 dział, oraz zdobyto liczne pojazdy mechaniczne.

Podczas ataku na jeden z naszych konwojów na morzu Śródziemnym, nieprzyjaciel stracił dwa bombowce, a ponad wyspa Milos (Cyklady) dwa samoloty torpedowe.

Wczoraj wieczór samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały Palermo i okolice. Szkody są nieznaczne. Wśród ludności cywilnej, której postawa była wzorowa, było sześciu zabitych i sześciu rannych.

Ziarna obrona przeciwlotnicza straciła dwa z pośród atakujących samolotów. Spadły one na wschód od Monte Pellegrino i na zachód od Terrasini. Nasze myśliwce, operujące nocą, zestrzeliły trzeci aparat, który spadł w morze koło Valdesi.

Trzy dalsze samoloty zestrzeliła ziarna obrona przeciwlotnicza. Dwa z pośród nich spadły do morza koło Pantellarina przy wybrzeżu, trzeci wpadł w morze koło Catanzaro Marine w odległości około 15 km przed wybrzeżem.

### Zwrot własności prywatnej w gen. okręgach na wschodzie.

Berlin, 24 lutego. Minister Rzeszy dla spraw okupowanych terenów wschodnich Alfred Rosenberg, w porozumieniu z pełnomocnikiem dla planu czteroletniego, wydał rozporządzenie w sprawie zwrotu majątków prywatnych na terenie generalnych okręgów Estenji, Łotwy i Litwy.

Jak wynika z treści rozporządzenia, powołuje się z powrotem do życia własność prywatną, która po napadzie sowieckim w roku 1940 została przymusowo wywłaszczona i skolektywizowana, przyczem majątki te zostaną zwrócone dawnym właścicielom.

### Przyszłość brytyjskiego imperjum.

Zdanie angielskiego profesora.

Sztokholm, 24 lutego. Dziennik nowojorski „P. M.“, jak donosi „Folkete Dagblad“ w depeszy własnego korespondenta z Londynu, otworzył obecnie ankietę, w której czołowe osobistości amerykańskie i angielskie mogą zająć publiczne stanowisko wobec silnie dyskutowanego, szczególnie w Ameryce, zagadnienia przyszłości imperjum brytyjskiego. W ankiecie tej profesor brytyjski Earl Russell m. in. oświadczył: „Wszystkie posiadłości brytyjskie na zachodniej półkuli muszą w formie rat za amerykańskie dostawy, wynikające z ustawy lombardowej, zostać sprzedane Stanom Zjednoczonym“. Indie muszą odzyskać swą niezależność, podczas gdy bazy morskie i powietrzne, jak np. Aden, Singapur i Colombo, muszą zostać umiędzynarodowione.

### Trudności w wymianie towarowej między St. Zjedn. a Urugwajem.

Buenos Aires, 24 lutego. Oczekiwania kół handlowych w Montevideo co do zwiększenia wymiany towarowej ze Stanami Zjednoczonymi, spotkały się z gorzkim rozczarowaniem na skutek oświadczenia przez wodniczącego północno-amerykańskiej izby handlowej Johnstona.

W czasie swej wizyty w Montevideo oświadczył on z całą otwartością, że w obecnej chwili nie można nawet marzyć o uruchomieniu większej liczby statków dla utrzymania kontaktu z południową Ameryką. Program budowy Stanów Zjednoczonych służący wyłącznie celom wojennym. Wzmocnienie wymiany towarowej będzie możliwe dopiero po zakończeniu wojny.

Pekten Anglii przed mordcami z Kremia.

Rzym, 24 lutego. Uroczystości, jakie odbyły się w Anglii z okazji 25-aj rocznicy utworzenia armii sow., jak pisze dyplomatyki współpracownicy agencji Stefani, wzbudziły we wszystkich krajach wstręt i odrazę.

Jena znów rejestruje trzęsienie ziemi.

Jena, 24 lutego. W poniedziałek 22 lutego przedpołudniem o godz. 10-ej 33 minuty 42 sekundy, aparaty państwowego instytutu sejsmograficznego w Jenie zarejestrowały silniejszych rozmiarów dalekie trzęsienie ziemi.

W kilku wierszach.

Jak wynika z publikacji brytyjskiej admiralicji, zaginęła korweta „Hampshire”.

Zgłaszanie zmian w stanie zatrudnienia i zmian zarobków.

Kraków, 24 lutego. Pracodawcy zatrudniający mniej jak 500 pracowników obowiązani są zgłaszać w Ubezpieczalni Społecznej wymeldowania indywidualne w dwóch egzemplarzach na specjalnym formularzu.

Pracodawcy zatrudniający więcej niż 500 pracowników, zwolnionych w okresie sprawozdawczym, muszą sporządzać specjalną listę i przelać ją wraz z wykazami stanu zatrudnienia do Ubezp. Społecznych.

KRONIKA

LUTY 24 Środa Dziś: Macieja, Jutro: Cezarego

Zrzeszenie przedsiębiorstw transportowych włączone do Izby okręgowej.

Kraków, 24 lutego. Na podstawie zarządzenia, zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym z dnia 19 lutego br. oddane zostaje Zrzeszenie Przedsiębiorstw Transportowych w Okręgu Krakowskim pod nadzór i włączone do Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie.

KURS DLA KAMASZNIKÓW. W Myślenicach odtwarty został kurs dla kamaszników, w którym bieżący udział 30 uczestników.

nia na wykazach stanu zatrudnienia.

Pracodawcy zatrudniający czterech i więcej pracowników powinni zgłaszać zmiany zarobków zbiorowo na wykazach stanu zatrudnienia, a pracodawcy zatrudniający najwyżej trzech pracowników na indywidualnych formularzach (Nr. 6).

Przydział maszyn dla rzemieślników.

Kielce, 24 lutego. Ostatnio władze rzemieślnicze podjęły akcję, mającą na celu zaopatrzenie warsztatów rzemieślniczych w niezbędne maszyny i narzędzia.

Grupa Główna Gospodarki Przemysłowej i Ruchu ustanowiła w związku z tym jedyną z firm warszawskich rozdzielcą używanych maszyn i narzędzi, które w miarę zapasów są sprzedawane rzemieślnikom najbardziej odczuwającym ich brak.

Dalszą kwestią dotyczącą rzemieślników jest zaopatrzenie warsztatów kowalskich, ślusarskich i t. p. w ścierniki do czyszczenia maszyn.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE o ujęciu jeszcze nie zarejestrowanych pojazdów mechanicznych i wozów przyцепnych do pojazdów mechanicznych.

Na podstawie wydanego przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych) postanowienia w myśl § 40 ust. 2 rozporządzenia z dnia 8 sierpnia 1942 r.

Kupno nieruchomości

Noclegi

Kto udzieli lekcji hiszpańskiego? Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9490”.

Różne

„Marilyn” Zakład reparaacji północzek pod Arkadami ul. Krakowskiej 9.

„Grafika” Fr. Terakowski Kraków, obecnia ul. Starowińska 75.

Przewozy wszelkie drobnicze terminowe za i wyładowywanie w wagonach.

Przeżyłość co przyniesie powia chł. romantka, Kraków, Krakowska 39/48.

Szczyrowski, zaprzyświeżony błędy, otwiera kasy pancerne.

Zgubiono w września 1942 karte rozpoznawczą na nazwisko Helena Nanka Nr. 4970.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Zgubiono Kennkarte Nr. 5165 na nazwisko Zofia Pawłowska.

Z Szczępanowskich 4, p. J. Wincencie Rydlowa, właścicielka majatku Podolna.

Emil Ludwik STENZEL, b. właściciel cukrowni, przeżył lat 76.

Nabrzeżniostwo Żabłone odprawione zostanie w piątek dnia 20 b. o godz. 7 rano.

PP. Urzędnikom oraz Kolegom moim, którzy podają pomoc w mej ciężkiej chorobie.

